



Trudny region: Sahel w cieniu terroryzmu i konfliktów etnicznych

[Magdalena Kania](#)

Wprowadzenie

Pod koniec czerwca 2019 roku Biuro Koordynacji Spraw Humanitarnych Organizacji Narodów Zjednoczonych wydało oświadczenie w sprawie gwałtownie pogarszającej się sytuacji w państwach Sahelu. W wyniku przemocy i klęsk humanitarnych w regionie, w którym niemal 6 mln osób zmaga się z brakiem bezpieczeństwa żywnościowego, ponad milion osób w samym 2018 roku opuściło miejsce zamieszkania, a liczba przesiedleń w Mali, Burkinie Faso czy Nigrze zwiększyła się pięciokrotnie. Choć w tak kryzysowym i wrażliwym politycznie regionie, jakim jest Sahel liczby te pozornie mogą nie robić wrażenia, bezsprzeczne jest, że tak duży przyrost liczby osób przesiedlonych jest bezprecedensowy. 28 czerwca 2019 roku mocą Rezolucji nr 2480 Rada Bezpieczeństwa odnowiła na kolejny rok mandat ONZ-owskiej misji MINUSMA w Mali, zwracając uwagę na trwający w państwie kryzys oraz eskalację przemocy. Przemoc w Sahelu rośnie, pomimo obecności Narodów Zjednoczonych, Francji czy Unii Europejskiej. Amerykańska organizacja ACLED szacuje, że zaledwie w ciągu 5 miesięcy między listopadem 2018 roku a marcem 2019 roku w regionie Sahelu¹ odnotowano ponad 700 bezpośrednich ataków na cywilów, skutkujących liczbą ofiar śmiertelnych przekraczającą 2 tys. osób. Jest to o niemal połowę większy przyrost niż wskazują dane za podobny okres w poprzednim roku. O ile jednak ataki terrorystyczne grup powiązanych z radykalnym islamem stanowiły dotychczas główne

¹ ACLED do państw Sahelu wlicza Senegal, Mauretanię, Mali, Burkinę Faso, Niger, Nigerię, Czad i Sudan.

źródło przemocy, o tyle wydarzenia ostatniego półrocza wskazują jasno, że terroryzm nie jest jedynym problemem Sahelu. Krwawy atak o podłożu etnicznym w Mali w marcu 2019 roku, który doprowadził do dymisji rządu, miał swój epilog w czerwcu 2019 roku. Brak stabilności dotyczy również sąsiedniej Burkiny Faso, gdzie w wyniku wzmożonych aktów przemocy władze wprowadziły 31 grudnia 2018 roku stan wyjątkowy (przedłużony o 6 miesięcy w styczniu 2019 roku). Mimo stanu wyjątkowego powtarzającym się z rosnącą częstotliwością atakami radykalnych ugrupowań w Burkinie Faso towarzyszy przemoc na tle etnicznym. Podatny na ataki jest również Niger, gdzie między styczniem a majem 2019 roku grupa tzw. Państwa Islamskiego Wielkiej Sahary (*Islamic State in the Greater Sahara*, ISGS) przeprowadziła serię ataków terrorystycznych. Brak kontroli rządów centralnych nad terytorium, pogłębiony pogarszającą się sytuacją ekonomiczną i społeczną w państwach Sahelu budzi obawy o wzrost radykalizacji na Saharze. Obok ISGS, odłamu Państwa Islamskiego, w regionie Sahelu aktywną działalność terrorystyczną prowadzą JNIM (Jamaat Nugrat al-Islam wal-Muslimin), powstała w 2017 roku z połączenia czterech ugrupowań powiązanych z Al-Kaidą w regionie zachodniego Sahelu, działająca w północnej Burkinie Faso Ansarul Islam, czy Boko Haram, rozszerzająca działalność z Nigerii na Niger i Czad. Kryzys i przemoc w Sahelu dzieją się na oczach społeczności międzynarodowej. Obok wspomnianej misji ONZ, sama Unia Europejska posiada trzy aktywne misje – EUCAP Sahel-Mali (przedłużona decyzją Rady do 2021 roku), EUCAP Sahel-Niger (przedłużona z poszerzonym mandatem decyzją Rady do 2020 roku) oraz misję szkoleniową EUTM Mali (również przedłużona z poszerzonym mandatem decyzją Rady do 2020 roku). Choć sam Sahel geograficznie rozciąga się od Senegalalu po Sudan, nowa tożsamość polityczna Sahelu kształtuje się wokół pięciu państw tworzących tzw. Grupę G5 Sahel, współpracującą z organizacjami międzynarodowymi – Mauretanią, Czad, Mali, Burkiny Faso oraz Nigru. Niniejsza analiza skupia się na trzech ostatnich, gdzie zogniskowana jest obecnie największa skala przemocy.

Trudne sąsiedztwo: mozaika etniczna niewygaszonych konfliktów w Mali

Wszelkie dyskusje na temat problemów etnicznych w państwach Sahelu to otwieranie puszeki Pandory. Podobnie jak większość postkolonialnych państw Afryki, państwa Sahelu tworzą tzw. „sztuczne państwa” (ang. *artificial states*), pod którą to nazwą grupa badaczy z Uniwersytetu Harvarda nazywa obszary, w których granice polityczne nie pokrywają się z podziałami etnicznymi, narodowościowymi, religijnymi czy językowymi. Jak zauważa się w literaturze, nie wszystkie grupy etniczne mają równe znaczenie polityczne. Polityczna

relewantność w kontekście państw Sahelu traktowana jest jako zdolność danej grupy etnicznej wpływania na politykę na poziomie ogólnopaństwowym, podczas gdy polityczna **irrelewantność** odnosi się do wykluczenia danej grupy z kształtowania agendy politycznej na poziomie państwowym². Poza oczywistymi politycznymi aspektami, polityczna relewantność danej grupy etnicznej jest uznawana za przyczynę ekonomicznej marginalizacji³.

Pierwszym przykładem są Tuaregowie, lud berberyjskich Arabów. Kwestie etniczne miały swoje odbicie już podczas konfliktu wewnętrznego w Mali w 2012 roku, gdy grupa tuareckich rebeliantów (Narodowy Ruch Wyzwolenia Azawadu, NMLA) zajęła północną część Mali ogłaszając niepodległość Azawadu. I choć w wyniku wewnętrznych konfliktów Tuaregowie utracili Azawad na rzecz grup radykalnych islamistów, w przypadku Sahelu nie da się mówić o ścisłym rozdziale bojówek radykałów religijnych, czy bojówek o tożsamości etnicznej. W wyniku konferencji berlińskiej 1884-85, kulminacyjnego momentu kolonialnej walki o Afrykę końca XIX wieku, Tuaregowie zostali rozsiąni przez terytoria Mali, Burkiny Faso, Nigru, Algierii oraz Libii. Tak duże rozciągnięcie geograficzne mobilizuje do działań na rzecz utrzymania silnej tożsamości etnicznej⁴. Droga Tuaregów do konfliktu w Mali przebiegała przez Libię. Przez lata tuarescy bojownicy walczyli u boku reżimu libijskiego, dopiero po wydarzeniach arabskiej wiosny i upadku Kadafiego zmienili front. Tak więc w 2012 roku wracali do Mali „z nowym celem i [starą] bronią”. Pragmatyczne partnerstwo z powiązаныmi z Al-Kaidą ugrupowaniami radykalnych islamistów⁵ pozwoliło na zajęcie Azawadu, z którego ostatecznie w wyniku konfliktów wewnętrznych Tuaregowie zostali wyparci. Po tym wydarzeniu, Tuaregowie zwrócili się przeciw dawnym sojusznikom dołączając do sił malijskich i międzynarodowych w celu odbicia północnego terytorium Mali. Jego odzyskanie nastąpiło dopiero w 2013 roku po interwencji francuskiej. I choć od porozumienia pokojowego z 2015 roku minęły już cztery lata, od 2017 roku władze malijskie sukcesywnie podejmują próby przywrócenia kontroli administracyjno-politycznej w północnym Mali (począwszy od miast Gao, Kidal i Menaka⁶), w tym ponownego zapewnienia usług publicznych od edukacji poprzez odbudowę infrastruktury zdrowotnej, to wypełnienie politycznej próżni nie jest zadaniem łatwym. Nowo przybyłym władzom

² Por. C. Raleigh, *Political Marginalization, Climate Change, and Conflict in Africa Sahel States*, „International Studies Review” 2010, 12 (1), s. 70.

³ Por. T. Gurr, *Why Minorities Rebel: A Global Analysis of Communal Mobilization and Conflict since 1945*, „International Political Science Review” 1993, 14 (2), s. 161-202.

⁴ M. Galito, *Terrorism, Ethnicity and Islamic Extremism in Sahel*, „Janus.net” 2012, 3 (2), s. 144.

⁵ W 2011 roku Iyad Ag Ghali, malijski Tuareg, powołał do życia Ansar ad-Din (Ruch Obrońców Wiary), współpracujący z grupami Al-Kaidy w regionie Sahelu na rzecz wprowadzenia szariat w Mali.

⁶ Por. R. Corey-Boulet, *One Step Forward, Two Steps Back for Stability in Northern Mali*, [w:] World Politics Review Report: African Insurgencies in Nigeria, Cameroon, Burkina Faso, Mali, Chad, Mozambique and Somalia, New York, NY 2018, s. 41-42.

tymczasowym sukcesywnie przeszkadzają uzbrojone grupy, częściowo powiązane z Tuaregami. Napięcie jest podsycane przez fakt, że na mocy porozumienia z 2015 roku do malijskich patroli bezpieczeństwa w północnej części państwa włączani są także byli tuarescy bojownicy. Sama struktura patroli bezpieczeństwa rodzi problemy – nie tylko nie ma jasności, jaką dużą część patroli powinni zajmować byli rebelianci, ale również napięcia widoczne są między rozwarstwionymi grupami rebelianckimi. Sporadycznie dochodzi również do blokowania dołączania do wspólnych patroli osób związanych z jedną z frakcji rebelianckich przez inną.

Drugi przykład to Fulani, lud tradycyjnie pasterski, oraz Dogonowie, lud tradycyjnie rolniczy. Obecna eskalacja przemocy na tle etnicznym zogniskowana jest wokół trzech grup: Fulanich, Dogonów oraz – w mniejszym stopniu – Bambara. W marcu 2019 roku w wyniku ataku na wioskę w regionie Mopti zamieszkałą przez Fulanich – o przeprowadzenie którego oskarżane są bojówki dogońskie – śmierć poniosło ponad 130 osób, co poprzedzone było styczniowym atakiem na Fulanich w Koulogon (śmierć ponad 30 osób). Z kolei 10 czerwca 2019 roku atak na wioskę Dogonów przyniósł śmierć ponad 30 osób. Formowanie się etnicznie zorganizowanych bojówek to konsekwencja niestabilności politycznej władz centralnych. Szczególnie silne są bojówki Dozos, złożone głównie z grup dogońskich i Bamabara. Początkowo powstałe z zamiarem ochrony wiosek zamieszkujących wspólnoty dogońskie przed atakami terrorystycznymi, w ostatnich latach stały się „uzbrojonymi bojówkami paramilitarnymi”⁷. Konflikt Dogonów z Fulani zakorzeniony jest w tradycyjnych długoletnich sporach między ludnością lokalną o władzę i ziemię. Korupcja władz lokalnych w wielu regionach Mali, potęgowana przez represje wobec grup etnicznych (zwłaszcza Fulani), doprowadziła do wzrostu napięć etnicznych w ostatnich latach, które dziś dodatkowo „przedstawiane są pod płaszczykiem globalnego dyskursu dżihadu”⁸. Dogonowie oskarżają Fulanich o współpracę z dżihadystami. Konflikt między Fulani a Dogonami ma silny rys wspólnotowy, skonstruowany wokół tożsamości etnicznej, jednak – jak podkreślają eksperci – sprowadzenie konfliktu wyłącznie do kwestii etnicznej byłoby niepotrzebnym uproszczeniem skomplikowanej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej, zwłaszcza na obszarach, na których członkowie poszczególnych grup etnicznych często walczą przeciw sobie⁹. Tym samym, część ekspertów widzi konflikt między Dogonami

⁷ J. H. Jezequel, *Central Mali: Putting a Stop to Ethnic Cleansing*, International Crisis Group: Report, 25 March 2019, <https://www.crisisgroup.org/africa/sahel/mali/centre-du-mali-enrayer-le-nettoyage-ethnique> [data dostępu: 5.07.2019].

⁸ O. A. Diallo, *Ethnic Clashes, Jihad and Insecurity in Central Mali*, “Peace Review. A Journal of Social Justice” 2017, 29 (3), s. 300.

⁹ Por. M. Brossier, C. Jourde, M. Ghali Cissé, *Relations de Pouvoir Locales, Logiques de Violence et Participation Politique en Milieu Peul (Région de Mopti)*, Centre Franco Paix en Résolution de Conflicts et Missions de Paix, Chaire Raoul-Dandurand en études stratégiques et diplomatiques, Université du Québec a Montreal, May 2018.

a Fulani nie tyle jako konflikt etniczny, ale jako mobilizację lokalnych bojówek celem zabezpieczenia dostępu do surowców naturalnych. Gdy kontrola nad zasobami rodzi opór ze strony innych grup początkowo przyczyna podziału (dostęp do zasobów) zostaje zastąpiona bardziej intensywnymi kwestiami (podziały etniczne)¹⁰.

Jak podkreśla Jean-Hervé Jezequel z International Crisis Group, pomimo kilkukrotnych gróźb Dozos pod adresem Fulanim, władze Mali przez lata tolerowały rosnące siły Dogonów (pozornie walczące z tym samym wrogiem – radykalnymi grupami islamskimi), a ostatnie próby rozbrojenia z lipca 2018 roku spotkały się z dużym oporem¹¹. Nie mniej istotny jest fakt, że również rządowe siły oskarżane są o popełnianie przestępstw przeciw prawom człowieka, jak odnotowuje Human Rights Watch. W wyniku eskalacji przemocy, siedziba organizacji G5 Sahel została przeniesiona z mauretańskiego Nawakszut do Bamako, stolicy Mali. Decyzja ta spotykała się z oporem ludności lokalnej. W czerwcu 2019 roku doszło do eskalacji napięć między policją a demonstrantami.

Radykalizacja „względnie stabilnej” Burkiny Faso

Problem konfliktów etnicznych i politycznych, który dotyka Mali nie ogranicza się wyłącznie do tego państwa. Władze centralne w Mali już dawno utraciły skuteczność w zakresie kontroli granic, jednak nie lepiej radzą sobie władzy Burkiny Faso na granicy z Mali i Nigrem. Burkina Faso, jeszcze do niedawna charakteryzowana jako względnie stabilny kraj z problematycznym sąsiedztwem, od niedawna sukcesywnie pada ofiarą napięć politycznych i etnicznych. Od 2016 roku władze centralne walczą z bojówkami dżihadowskimi na północy państwa, przy granicy z Mali. Ostatni rok przyniósł rozszerzenie działań również na wschód kraju. W styczniu 2019 roku w atakach na grupę Mossich, a następnie na Fulanich w Burkinie Faso zginęło ponad 40 osób. W ciągu zaledwie pięciu miesięcy do marca 2019 roku w wyniku ataków na cywili w Burkinie Faso śmierć poniosło prawie 500 osób. Choć mają również swoje źródła w konflikcie malijskim, często podkreśla się, że konflikty w Burkinie Faso mają „silną dynamikę lokalną”, a „produktem lokalnych społeczno-politycznych i kulturowych warunków” jest aktywność radykalnej organizacji Ansarul Islam. Choć w dużej części w jej skład wchodzi Fulani, nawiązujący do konieczności samoobrony, eksperci dalecy są od „etniczowania” ruchu. Radykalne bojówki

¹⁰ A.E. Ursu, *Under the Gun. Resource Conflicts and Embattled Traditional Authority in Central Mali*, CRU Report, Clingendael, July 2018, s. 25.

¹¹ J. H. Jezequel, *Central Mali...* op. cit.

wykorzystują trudną sytuację ekonomiczną ludności, podsycając napięcia wywołane różnicami w poziomie rozwoju regionów kraju. Na wzrost radykalnych postaw narażone są te regiony, w których rozwarstwienie ekonomiczne ma znaczący wpływ na sytuację społeczną poszczególnych grup etnicznych, takie jak część wschodnia Burkiny Faso, „bogaty region z biednymi ludźmi”. Przez lata osoby powiązane z Ansarul Islam używały środków masowego przekazu do radykalizacji społeczeństwa, mieniąc się „obrońcami biednych” czy „wyzwolicielami”, pozostawione bez reakcji ze strony władz lokalnych czy centralnych¹². Na trudne stosunki ludności lokalnej z rządem centralnym wpływa też aktywność sił zbrojnych Burkiny Faso – walka z grupami dżihadowskimi postrzegana jest jako akcja prowadzona przeciw wspólnotom Fulanich, podejrzewanych o współpracę z dżihadystami.

Krajobrazu rozproszonych bojówek w Burkinie Faso dopełnia rozszerzająca się działalność Koglweogo (w języku lokalnym „strażnicy buszu”), związanych z grupami etnicznymi Mossi – grup samoobrony organizujących się od 2015 roku na obszarach wiejskich we wschodniej części państwa. Podobnie jak grupy Dozos w Mali, również Koglweogo byli tolerowani przez władze Burkiny Faso, co wpisywało się zresztą w koncepcję władz centralnych rozdzielania określonych korzyści i względnej tolerancji lokalnych inicjatyw bezpieczeństwa¹³. Zmiana kursu nastąpiła w 2014 roku po kryzysie politycznym w Burkinie Faso. Koglweogo zaczęli działania na własną rękę, w wyniku słabości struktur polityczno-administracyjnych władz centralnych przejmując niektóre prerogatywy państwa, utrzymując to w dyskursie ochrony ludności lokalnej¹⁴. Bojówki Koglweogo oskarżane są o przeprowadzanie ataków na Fulani w Burkinie Faso, choć lokalni watażkowie związani z grupami zaprzeczają takim działaniom.

Niger: konflikty etniczne w cieniu Boko Haram

Za sprawą brutalnych ataków o podłożu etnicznym w Mali i Burkinie Faso, uwaga społeczności międzynarodowej ponownie skierowana została na Sahel. Niger, dotychczas marginalizowany, wrócił do dyskursu medialnego, gdy w październiku 2017 roku czterech amerykańskich oraz czterech nigerskich żołnierzy zginęło w zasadzce niedaleko wioski Tongo Tongo. Pomimo obecności amerykańskich (baza w Agadez) i francuskich wojsk (bazy w Niamey i Madama)

¹² International Crisis Group, *The Social Roots of Jihadist Violence in Burkina Faso's North*, Report no. 254/Africa, 12 October 2017, <https://www.crisisgroup.org/africa/west-africa/burkina-faso/254-social-roots-jihadist-violence-burkina-fasos-north> [data dostępu: 5.07.2019].

¹³ R. da CunhaDupuy, T. Quidelleur, *Self-Defence Movements in Burkina Faso. Diffusion and Structuration of Koglweogo Groups*, Noria Research Group, 15 November 2018, <https://www.noria-research.com/self-defence-movements-in-burkina-faso-diffusion-and-structuration-of-koglweogo-groups/> [data dostępu: 5.07.2019].

¹⁴ Ibidem.

w Nigrze, gdzie znajduje się główna baza szkoleniowa ONZ-owskiej misji pokojowej w Mali, sytuacja jest niestabilna. W związku z nasilającymi się atakami terrorystycznymi, rząd nigerski wprowadził stan wyjątkowy w kilku regionach kraju. Tuż przed szczytem Unii Afrykańskiej w Nigrze, 2 lipca 2019 roku 16 żołnierzy zginęło w ataku bombowym przy granicy z Mali. Konsekwencje rozszerzającej się fali przemocy z Mali i Burkiny Faso ponosi Niger – jedno z najbiedniejszych państw świata. Dane ONZ mówią o ponad 50 tys. przesiedlonych z powodu eskalacji przemocy w Nigrze w 2018 roku. Według przewidywań, ponad 2 miliony mieszkańców Nigru będzie potrzebować pomocy humanitarnej w 2019 roku.

W sercu kryzysu nigerskiego leży działalność Boko Haram, terrorystycznej organizacji kojarzonej głównie z brutalnymi działaniami w sąsiedniej Nigerii, przez lata zaś ignorowanej przez rząd nigerski traktujący jej działalność jako problem zewnętrzny. Nie przypadkiem zresztą Boko Haram w Nigrze jest aktywna głównie w południowo-wschodnim regionie Diffa, historycznie i społecznie pozostającego w bliskich relacjach z nigeryjskim regionem Borno. Szacuje się, że to w Nigrze bojówki nigeryjskiego Boko Haram znajdują schronienie po zamachach terrorystycznych, a relacje handlowe Diffy są silniejsze z Nigerią niż z resztą kraju¹⁵. Podobnie jak w sąsiednim Mali czy Burkinie Faso walka – i tak słabego politycznie – rządu centralnego z Boko Haram toczy się w cieniu lokalnych konfliktów etnicznych o dostęp do ziemi i wody. Diffę charakteryzuje względna zasobność regionu (zwłaszcza w porównaniu z innymi regionami Nigru) oraz jego oddalenie od regionów, w których ulokowane zostały międzynarodowe bazy wojskowe. Problem w tym, że w wyniku masowych przesiedleń ludności w związku z niestabilną sytuacją w Sahelu, Diffa stała się miejscem schronienia uchodźców. Wraz ze wzrostem liczby przesiedlonych oraz uchodźców w Diffie, konflikty społeczne o dostęp do wody, pastwisk czy ziemi stają się jeszcze bardziej istotne. Jest to widoczne w kontekście nierównej dystrybucji dóbr, co intensyfikuje resentymy rdzennych mieszkańców Diffy, którzy nie odczuwają korzyści z rozwoju niektórych sektorów gospodarki¹⁶. Instytucje międzynarodowe i rządy europejskie wspierają finansowo międzynarodowe organizacje prowadzące mediacje między-wspólnotowe w regionie Diffy w celu zażegnania konfliktów. Część mediacji zakończyła się podpisaniem porozumień o pokoju na początku 2019 roku między lokalnymi grupami Fulanich a arabskimi Mahamidami. Mimo zaangażowania francuskiego i amerykańskiego w regionie, ataki

¹⁵ International Crisis Group, *Niger and Boko Haram. Beyond Counter-Insurgency*, Report no 245/Africa, 27 February 2017, <https://d2071andvipowj.cloudfront.net/245-niger-and-boko-haram-beyond-counter-insurgency.pdf>, [data dostępu: 5.07.2019].

¹⁶ Ibidem, s. 4.

terrorystyczne w Nigrze powtarzają się cyklicznie, w tym zwłaszcza na wrażliwym odcinku granicy nigersko-malijskiej.

Kryzys humanitarny na oczach świata

Zarówno Stany Zjednoczone pod egidą ONZ, jak i Unia Europejska dużo inwestują w poprawę bezpieczeństwa i rozwoju państw Sahelu. W maju 2019 roku kanclerz Niemiec Angela Merkel odwiedziła Mali, Burkinę Faso i Niger, zapowiadając zwiększenie środków finansowych na inicjatywy w zakresie bezpieczeństwa i rozwoju. W 2018 roku Burkina Faso została krajem partnerskim Niemiec w prowadzeniu szkoleń w celu budowania zdolności policji i sił bezpieczeństwa. Kluczowym formatem współpracy Niemiec z państwami Sahelu jest tak zwana Grupa G5 Sahel, powołana do życia w 2014 roku celem walki z zagrożeniem terrorystycznym w Sahelu, a od 2017 roku wyposażona w połączone siły zbrojne. W G5 Sahel inwestują również Francuzi, prowadzący dodatkowo własne działania antyterrorystyczne w ramach operacji Barkhane, która zastąpiła francuską operację Serval, poszerzając zakres działania z Mali na terytorium Sahelu. Sama operacja Barkhane nazywana jest „regionalizacją odpowiedzi [francuskiej] na terroryzm w Sahelu”¹⁷, tj. działania przeciw różnym grupom terrorystycznym w różnych regionach, od powiązanych z Al-Kaidą w Mali, po Boko Haram w Nigrze. Z militarne go punktu widzenia – operując na poziomie liczb – działania francuskie w regionie Sahelu to sukces w walce z dżihadystami. Problematyczne pozostaje jednak wsparcie na poziomie politycznym – poprzez ścisłą współpracę z rządami centralnymi w państwach Sahelu, rząd francuski umacnia pozycję tychże, pomimo represyjności wobec obywateli¹⁸. Część ekspertów zwraca również uwagę na stosunkowo wysokie oczekiwania Francuzów względem G5 Sahel, w kontekście dość znaczących obiekcji ze strony niektórych państw.

Francuskie działania w Sahelu wspierane są przez organizacje międzynarodowe, przede wszystkim Unię Europejską. Problem tkwi w tym, że robiące wrażenie w kategoriach liczbowych zaangażowanie UE w Sahelu jest słabe jakościowo, co idzie w parze z zaniedbaniami w procesie ewaluacji misji. Działająca od 2013 roku misja unijna EUTM Mali z siedzibą w Bamako, której mandat został odnowiony na lata 2018-2020, z budżetem przekraczającym 59 mln EUR, przeszkoliła około 14 tys. malijskich członków sił zbrojnych. O ile na poziomie samych liczb Unia

¹⁷ Ch. Griffin, *Operation Barkhane and Boko Haram: French Counterterrorism and Military Cooperation in Sahel*, Trends Research & Advisory, <http://trendsinstitution.org/wp-content/uploads/2015/06/Operation-Barkhane-and-Boko-Haram-Christopher-Griffin.pdf>, s. 25 [data dostępu: 5.07.2019].

¹⁸ Por. N. Powell, *A Flawed Strategy in Sahel. How French Intervention Contributes to Instability*, Foreign Affairs, 1 February 2016, <https://www.foreignaffairs.com/articles/west-africa/2016-02-01/flawed-strategy-sahel> [data dostępu: 5.07.2019].

wypada dobrze, o tyle wątpliwie na jakość wpływa brak dokumentacji co do konkretnych przeszkolonych osób, brak systemu pozwalającego na ewaluację wpływu szkolenia na rozwój zdolności operacyjnych czy brak monitorowania postępów treningów. Drugą organizacją aktywną w Sahelu jest ONZ. Misja pokojowa MINUSMA od 2013 roku współpracuje zarówno ze stroną francuską, jak i świadczy wsparcie logistyczne G5 Sahel podczas działań w Mali. Problemem zbieżności działań między MINUSMA a np. francuskimi siłami jest odmienne rozumienie operacji kontrterrorystycznych. W porównaniu z działaniami francuskimi, MINUSMA jest ograniczona głównie do podejmowania taktycznych środków ochrony personelu misji. Szacuje się, że od 2016 roku efektywność misji ONZ-owskiej w Mali spada, a implementacja procesu pokojowego jest powolna – zbyt powolna, by realnie myśleć o przerwaniu cyklu przemocy w państwach Sahelu¹⁹.

¹⁹ Por. J. van der Lijn et al., *Assessing the Effectiveness of the United Nations Mission in Mali (MINUSMA)*, Report 4/2019, Norwegian Institute of International Affairs, Oslo 2019.